

POSTANOWIENIE

Dnia 26 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 26 października 2016 r.,

sprawy **M. G.**

skazanego z art.286 § 1 k.k. w zw. z art.12 k.k. w zw. z art.4 § 1 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 17 marca 2016 r., sygn. IX Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 13 sierpnia 2015 r., sygn. IV K (...),

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną,

2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W. wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2015 r., sygn. IV K (...), uznał M.G. za winnego popełnienia zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów, stanowiących występki z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. popełnionych w warunkach art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności w postaci zatrzymania w dniu 8 marca 2011 r., 2 marca 2011 r., 7 lipca 2011 r., 4 kwietnia 2011 r. uznając, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia

wolności równa się jednemu dniowi pozbawienia wolności. Sąd orzekł także obowiązek naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonych.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez oskarżonego Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 17 marca 2016 r., sygn. IX Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

We wniesionej na korzyść skazanego kasacji obrońca, zaskarżając w całości wyrok Sądu Okręgowego w W., zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, „a w szczególności art. 6 k.p.k. w zw. art. 450 § 3 k.p.k. i art. 96 i art. 117 § 2 k.p.k. polegające na rozpoznaniu sprawy M. G. na skutek apelacji oskarżonego bez prawidłowego zawiadomienia go o terminie rozprawy apelacyjnej, podczas gdy Sąd apelacyjny winien był zawiadomić oskarżonego o terminie rozprawy apelacyjnej, a brak takiego zawiadomienia pozbawił skarżącego prawa do obrony swoich praw, co w jego ocenie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.” W konkluzji autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania. Jednocześnie wniósł o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia oraz zasądzenie na rzecz oskarżonego kosztów postępowania kasacyjnego.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k. Zgodnie z treścią art. 519 k.p.k., kasacja może być wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, a zarzuty kasacyjne nie mogą wprost kwestionować ustaleń faktycznych, bowiem kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.).

Zasadnie zwraca uwagę prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację, na treści przepisu art. 133 § 1 i 2 k.p.k., który reguluje instytucję tzw. doręczenia zastępczego. W myśl przywołanej instytucji niemożność doręczenia zawiadomienia w sposób wskazany w art. 132 k.p.k. powoduje pozostawienie pisma przesłanego

za pośrednictwem operatora pocztowego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe, w najbliższej placówce pocztowej tego operatora zaś przesłane w inny sposób w najbliższej jednostce Policji albo we właściwym urzędzie gminy, przy czym doręczający wskazuje gdzie i kiedy pismo pozostawiono oraz w jakim terminie należy je odebrać. W razie dokonania tych czynności pismo uznaje się za doręczone. Skoro określone wyżej czynności zostały wykonane, to istotnie doręczenie było skuteczne. Uwadze nie może ująć również treść art. 75 § 1 k.p.k. zobowiązującego oskarżonego do zawiadomienia organu prowadzącego postępowanie, o każdej zmianie miejsca zamieszkania lub pobytu trwającej dłużej niż 7 dni.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy podnieść należy, iż niewątpliwie skazany M. G. na początku postępowania wskazywał inny adres dla doręczeń niż ten, który podawał jeszcze przed zakończeniem postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Nie mniej jednak z danych NOE-SAD wynika, iż adres ul. K., w B., to jednak ten właśnie adres, który podał przy opuszczaniu Aresztu Śledczego w W. (k. 842, tom V) i od tego czasu każdorazowo odbierał korespondencję bądź to osobiście bądź za pośrednictwem dorosłych domowników na ten adres (m.in. k. 919, k. 919 tom V czy k. 968, tom V, na której znajduje się potwierdzenie odbioru zawiadomienia o przyjęciu apelacji). Także ten adres skazany podał w piśmie z dnia 2 sierpnia 2015 r., jako adres swojego przebywania (k. 853, tom V), czy doręczenia odpisu wyroku Sądu I instancji z uzasadnieniem (k.881, tom V; potwierdzenie osobistego odbioru k. 953, tom V). Z analizy akt wynika również, iż skazany nie kwestionował skuteczności doręczania mu pism procesowych, mimo że niektóre z nich były przez sąd uznawane za doręczone zastępczo w trybie art. 133 § 2 k.p.k. Doręczenia odbywały się więc zgodnie z treścią art. 132 § 2 k.p.k. Na ten adres, wskazany przez skazanego, zostało przesłane zawiadomienie o terminie rozprawy apelacyjnej, które dwukrotnie awizowane, zostało zwrócone jako niepodjęte w terminie (k.978, tom V). Słusznie więc na rozprawie w dniu 17 marca 2016 r. Sąd Okręgowy (po uzyskaniu informacji z NOE-SAD potwierdzającej adres zamieszkania i przebywania oskarżonego po zwolnieniu z Aresztu Śledczego w W. - k.977, tom V) uznał zawiadomienie o terminie rozprawy apelacyjnej za doręczone prawidłowo.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.